KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 3 (15) Maja 1855 roku.

№ 128.

Jutro, ŚŚ. Jana Nepomucena, i Ubalda B.

Wczoraj, dziś i jutro, odbywają się z Kościołów Parafjalnych, do poblizkich Przybytków PAŃSKICH, Processje z KRZYŻEM Ś., na uproszenie łask BOZKICH, dla urodzajów.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, rozpoczyna się 40-godzinne Nabożeństwo, i Uroczystość Śgo JANA *Nepomucena* Męczennika, Patrona dobrej sławy.— Dnia 17go, Śtej WERONIKI *de Juljanis* Kapucynki Panny.— Dnia 18go, Śgo FELIXA *Kapucyna* Wyznawcy, Patrona chorych, szczególniej Dziatek małych; o godz: zaś 6ej w wieczór tegoż dnia, zakończenie 40-godzinnego Nabożeństwa. Przez wszystkie trzy dni Uroczystość odbywać się będzie z Kazaniami.

W przyszłą Niedzielę, to jest d. 20 b. m., w Kościele XX. *Bernardynów Czerniakowskich*, rozpoczyna się doroczna Uroczystość z zupełnym połączona Odpustem, na cześć Śgo BONIFACEGO, którego ciało w XVII stuleciu sprowadzone przez *Lubomirskiego* Marszałka W. Koronnego, w tej umieszczono Świątyni. Do wspomnionego miejsca corocznie liczni pobożni w tym czasie tak z *Warszawy*, jako i z odległych okolic, zbierają się, aby przy Grobie MĘCZENNIKA Śgo, potrzebne przez Jego przyczynę wyjednali błogosławieństwo Nieba.— W dniu rozpczęcia Odpustu, celebrować będą, podobnie jak lat poprzednich, XX. *Dominikanie z Warszawy*.

DYPLOM CESARSKI.

Wydany na imię Dowódzcy 6go Korpusu Piechoty i Dowodzącego Wojskami do tego Korpusu odkomenderowanemi, Naszego Jenerała Piechoty, Xięcia *Gorczakowa 3go*.

W nagrodę za wzorową służbę waszą i szczególną czynność od chwili wkroczenia nieprzyjaciela na *Krymski* półwysep, również za okazane przez was męztwo i biegłość w rozporządzeniach w bitwie nad rzeką *Almą*, i za poświęcenie się z jakiem w tym dniu osobiście przywodziliście pułkom do ręcznego boju, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianujemy was Kawalerem Orderu Śgo ALEXANDRA *Newskiego*, brylantami ozdobionego, którego oznaki przy niniejszem załączając, pozostajemy ku wam na zawsze przychylni.

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ Mości ręką napisano:
»ALEXANDER."

St. Petersburg, 10go Kwietnia 1855 roku.

W Rozkazie do Korpusów Gwardyjskich i Grenadjerskiego wydanym, powiedziano między innemi: »Rzeczywisty Radca Stanu *Schwanebach*, Zostający do szczególnych poruczeń przy Xięciu Piotrze Synie Jerzego *Oldenburgskim*, na dniu 22m Marca, zawiadomił, że Wielki Xiążę *Oldenburgski*, nadał Synom JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Xiążętom: Mikołajowi, Alexandrowi, Konstantemu i Jerzemu, synom Piotra *Oldenburgskim*, tytuł: »WYSOKOŚCI", i że na przyjęcie przez nich tego tytułu, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ NAJWYŻEJ zezwolić raczył."

Przez Dyplomy CESARSKIE z dni: 27go Marca, 1go i 3go Kwietnia, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderów: Śgo WŁODZIMIERZA klassy 1ej: Zarządzający IIIcim Oddziałem Własnej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancellarji, Szef Sztabu Korpusu Żandarmów, Jenerał-Lejtnant *Dubelt*. Śtej ANNY klassy Iej z Koroną CESARSKĄ, Wojenny Gubernator Bessarabski, Jenerał-Major *Ilijński 1szy;* Naczelnik 5go Okręgu Korpusu Żandarmów, Jenerał-Major *Czerkiesow*. Tegoż Orderu i tejże klassy bez Korony: Szef Sztabu Korpusu Inżenjerów Górniczych, Jenerał-Major *Samarski-Bychowiec;* Rzeczywiści Radcy Stanu: Naczelnik Ryskiego Okręgu Celnego, *Hesse;* Zarządzający Bankiem Handlowym Państwa, *Jurjew;* Dyrektor Departamentu Kassy Państwa *Kluczarew*, i Dyrektor Własnej Kancellarji Główno-Zarządzającego Drogami Komunikacji i Budowlami Publicznemi, *Mickiewicz*. Śgo STANISŁAWA klassy Iej: Jenerał-Major Inżenjerji, Pomocnik kierującego robotami Drogi Żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej, *Kerbedz*, i Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes Izby Skarbowej Bessarabskiej, *Naszczokin*.

Wiadomości z Krymu.

Od 24go do 26go Kwietnia wieczorem (od 6go do 8go Maja), nic ważnego około Sewastopola nie zaszło. Ogień ze stron obu jest umiarkowany, równie jak strata nasza codzienna. Flota nieprzyjacielska, która odpłynęła ztąd 21 Kwietnia (3 Maja), doszedłszy na wysokość Kerczu, wróciła ku Sewastopolowi, i wnosić można że część wojska lądującego, które się na tej flocie znajdowało, wylądowała napowrót w zatoce Kamyszewej.

Na innych punktach półwyspu Krymskiego nic ważnego nie zaszło. (Gaz: Rząd:).

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali: Wiktorja z Grodzkich, 1go ślubu *Dąbrowska*, 2go *Juśkiewiczowa*, Wdowa po Starszym Grabarzu przy smętarzu Powązkowskim, rs. 31 k. 50. Jan *Stempkowski*, b. Woźny Biura K. R. S. W. i D., do pensji rs. 135, dodatek rs. 45. Radca Honorowy Jan *Dzwonkowski*, b.Buchalter Wydz: Admini: przy Magistracie m. Warszawy, rs. 427 k. 50. Agnie: z Murzynowskich *Stefańska*, Wdowa po Strażniku więzienia Chęcińskiego, rs. 28 k. 12. Sekretarz Koll: Fel:-Dyo: Marjan *Młoszewski*, b. p. o. Tłómacza języka Rossyjskiego w Biurze Naczelnika Ptu Kaliskiego, rs. 105. Radca Stanu Józef *Wentz'l* b. Naczelnik Sekcji Przemysłu i Kunsztów w K. R. S. W. i D., do pensji rs. 1,170, dodatek rs. 630. Pozostali synowie po Radcy Honoro: Franc:-Jerzym *Jaworskim*, Tłómaczu pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Ptu Sandom:, rs. 60. Jan *Krasowski*, b. Woźny Pocztamtu Warsz:, rs. 121 k. 50. Marjanna z Skuzińskich, 1go ślubu *Borowska*, 2go *Dorbieje-*

wska, Wdowa po b. Rewizorze Policyjnym Rogatek Mokotowskich, rs. 14 k. 85. Wawrzy: *Wojtasów*, b. Kurjer Zarządu Głównego Służby Zdrowia przy K. R. S. W. i D., rs. 135. Katarzy: z Paradowskich *Olwik* czyli *Cholwik*, Wdowa po Drożniku miejskim, rs. 10 k. 80. Jerzy *Rywacki*, Magister Chirurgji i Akuszerji, b. Lekarz Policyjny m. Warszawy, rs. 382 kop. 8. Szymon *Dzierzbicki*, b. Archiwista Dyrekcji Ubezpieczeń, rs. 580 k. 50. Sekretarz Gub: Dymitr *Rewienko*, b. Expedytor Biura Ober-Policmajstra m. Warszawy, rs. 56 kop. 25. Błażej *Dębski*, b. Stróż nocny przy Magistracie m. Maryampola, rs. 15. Franciszka z Kędzierskich *Bielecka*, Wdowa po Dozorcy Policyjnym przy Magistracie miasta Sierpca, i ich dzieci, rs. 37 k. 50. (D. c. n.)

JW. Jenerał-Major *Kowaleński*, przybył z twierdzy *Nowogeorgiewskiej;* a JW. Jenerał-Major Xiążę *Wjaziemski*, Dowódzca Brygady Dywizji Jazdy, z *Łęczycy*.

Jutro, jako w dzień urodzin i imienin ś. p. Jana *Duszyńskiego*, b. Assesora Sądu Poprawczego, odbędzie się Nabożeństwo za duszę jego, w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, przed PANEM JEZUSEM, o godzinie 10ej z rana.

Dnia 5go b. m. w m. *Tomaszowie* Gub: *Lubelskiej*, Florjan-Erazm *Ojrzyński*, b. Pisarz Sądu Pok: Okr: *Tomaszowskiego*, następnie Emeryt, przeżywszy lat 65, z żalem osierociałych dwojga Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, przeniósł się do wieczności.

Smutną dla Rodziny i Przyjaciół, przychodzi nam donieść otrzymaną z *Wiednia* wiadomość, o nastąpionym w d. 7 b. m. skonie, w 23 roku życia, młodzieńca pełnego nadziei, ś. p. Alexandra Hr: *Hauke*, dymisjonowanego Rotmistrza Huzarów Gwardji, Syna ś. p. Józefa Hrabi *Hauke*, Jenerała z Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI. Wczoraj w Kościele *Powązkowskim* o godz: 11ej z rana, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego; na którem znajdowała się obecna tu Rodzina Jego.

Znowu zgasł nam Młodzieniec w kwiecie wieku, w samym początku czynnego praktycznego życia; Młodzieniec, który zapowiadał dobrego Obywatela, użytecznego Członka społeczeństwa. Grzegorz *Jurkowski*, po ukończeniu kursów w Instytucie Agronomicznym w *Marymoncie*, udał się na praktykę gospodarską do dóbr *Suchowola* w Pow: *Radzyńskim;* przechodząc kolejno główniejsze gałęzie gospodarstwa, oddawał się pracy z całą usilnością Człowieka, który chce sobie zapewnić świetną w swoim zawodzie przyszłość, z całem poświęceniem, które cechuje ludzi zamiłowanych w obranem przez siebie powołaniu. Po dwu-letniej praktyce, uzyskał patent na wykwalifikowanego Gospodarza, i powrócił w dawne miejsce, do którego sam się przywiązał i w którem zyskał przyjaźń i szacunek wszystkich, którzy z nim żyli, którzy go znali. Miły w pożyciu, skromny w obejściu, jakkolwiek poznał dokładnie teorję gospodarstwa, już to w *Marymoncie*, już następnie czytając wiele dzieł gospodarskich, niemiał zarozumiałości i z prawdziwem upodobaniem pytał i słuchał rady ludzi, którzy nabytem doświadczeniem praktycznie mogli go w czemkolwiek objaśnić. Już blizko przez rok czasu, kierował dosyć znacznem gospodarstwem, i starał się godnie odpowiedzieć położonemu słusznie w nim zaufaniu, gdy (straszna w tym roku zwłaszcza) gorączka tyfoidalna, wyrwała go zawcześnie przywiązaniu licznej Rodziny, i zjednanych sobie Przyjaciół. Mimo usilnej pomocy, najlepszych w okolicy Lekarzy, i najczynniejszych starań i zabiegów, skończył po 17tu dniach ciągle wzmagającej się choroby, w 23 roku życia. Opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zgasł spokojnie pełen zaufania w TYM, Który, wszelkie złe i dobre sprawiedliwie ocenia i stosownie wynagrodzić potrafi.

Niezbyt dawno gdyż zaledwie parę miesięcy upłynęło od dnia 18 Lutego r. b., jak obchodziliśmy smutny obrzęd pogrzebu ś. p. Mateusza *Cichorzewskiego*, b. Oficera b. Wojsk Polskich, a następnie Fabrykanta cegieł we wsi *Burakowie* pod *Marymontem*, z kąd zwłoki jego przeniesiono do grobu familijnego w *Powązkach*. Bolesny ten cios srodze dotknął i w nieutulonym żalu pozostawił Żonę z czworgiem Dzieci, którzy prawdziwego Przyjaciela i Opiekuna Rodziny, utracili. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego, odbędzie się jutro o godzinie 9ej rano, w Kościele *Powązkowskim;* na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Z powodu otwartej obecnie *żeglugi parowej* na *Wiśle*, zwracamy uwagę Czytelników naszych na wyszłe w roku zeszłym dziełko, przez Oskara *Flatta*: *Brzegi Wisły od Warszawy do Ciechocinka*, z dopełniającym poglądem na przestrzeń od *Torunia* do *Gdańska*. Przewodnik ten *żeglugi parowej*, ozdobiony jest sześciu widokami celniejszych punktów *Powiśla*, jako to: *Warszawy*, *Bielan*, *Płocka*, *Włocławka*, *Bobrownik* i *Ciechocinka*, wykonanemi w zakładzie artystyczno-litograficznym Max: *Fajansa*, oraz dwiema mapkami koryta *Wisły*, rytowanemi przez S. *Oleszczyńskiego*. Główny skład dziełka tego, jest w xięgarni kommissowej *Z. Szteblera*, przy placu Bankowym; osoby zaś podróżujące parostatkami, nabyć go mogą od PP. Konduktorów statków osobowych. Cena oprawnego exemplarza rs. 2.

Minęły tedy grożące nam zawsze zimnem dnie ŚŚ. Pankracego, Serwacego i Bonifacego, a z tych wczorajszy najpiękniejszą podobno odznaczył się pogodą, zwłaszcza po całodziennym Niedzielnym deszczu, który ponowił się od wczoraj wieczór i również przez całą noc padał. Od jutra przypada i zmiana lunacji, czyli *nów*, o godz: 3ej m. 37 rano, a który zapewne nam przyniesie pogodę i ciepła.

Bawiąca w *Krakowie* Artystka Panna Jadwiga *Brzowska*, fortepjanistka, przyjmowana jest z wielkiem tamże zadowoleniem. Oprócz wielu innych dzieł najpierwszych Mistrzów, wykonała także w czasie koncertu wielki *Walc*, oraz prześliczne *Kujawiaki*, Ant: *Kątskiego*, grane w *Warszawie* przez samego ich twórcę, w czasie występowania jego w mieście tutejszem.

Nakładem S. *Orgelbranda* Xięgarza i Typografa przy ulicy *Miodowej* Nr 496, wyszły: *Bracqueville Bibianna*: Tania *Kucharka* czyli zbiór doświadczonych sposobów przyrządzania potraw i ciast; kop: 45. Ad: Am: *Kosiński*: *Obrazki* dawne i tegoczesne, rsr. 3 kop: 60.

W Sobotę, na posiedzeniu *Spółki Jedwabniczej*, odbytem w *Resursie Kupieckiej*, trzej dotychczasowi repre-

zentanci spółkowi, przez pośrednictwo Alexandra *Kurtza*, zdali sprawę z dotychczasowych czynności i wezwali wszystkich uczestników obecnych, aby do wyboru Pierwszej Rady Nadzorczej z jedenastu Członków złożonej, i pierwszego Dyrektora, przystąpili. W tym celu zebrani Członkowie *Spółki*, w obecności Delegowanego Rządowego, W. Józefa *Bełzy*, p. o. Komisarza Fabryk, przedewszystkiem, zaprosili JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, na przewodniczącego dzisiejszemu Zgromadzeniu, który przybrawszy do pomocy Hieronima *Łabęckiego*, Antoniego *Krauss*, Dominika *Zielińskiego*, Leona Hr: *Łubieńskiego*, Jakóba *Lewińskiego*, Henryka *Steckiego*, Alexandra *Łapińskiego*, Bonawenturę *Jabłońskiego*, Ludwika *Rudzkiego*, rozdał uczestnikom każdemu listę drukowaną Członków *Spółki*. Po zebraniu wszystkich głosów, pokazał się następujący wypadek tychże, a mianowicie, że na Dyrektora wybrany został W. Alexander *Kurtz*, zaś na Członków Rady Nadzorczej, następujące JJWW. i WW. Osoby: Alexander *Łapiński*, Jan *Smolikowski*, Hr: Andrzej *Zamoyski*, Wincenty *Majewski*, X. Józef *Wyszyński*, Antoni *Waga*, Leopold *Kronenberg*, Antoni *Hann*, Władysław *Gruszecki*, Ignacy *Hanusz* i Jerzy *Alexandrowicz*.

Skutkiem spóźnionej w ogóle wegetacji, *lipy*, które u nas zwykle później od wielu innych drzew rozwijają się, w tym roku, razem z *kasztanem*, *klonem*, *brzozą*, *czeremszyną*, etc., liście pokazują.

Rzecz szczególna, jak śniegi po tegorocznej zimie przeciągnęły się długo aż do wiosny, a co więcej do miesiąca Maja. W ciągu tego miesiąca, mieliśmy je tak u nas jak niemal wszędzie, a w *Tatrach* np. tak wielkie w Maju spadły śniegi, że w chwilach spadania zasypały kilkoro ludzi udających się na robotę.

Podobno nic nie wyrówna lotowi ptaka, wyjąwszy tylko szybkość prądu elektrycznego. Tak bowiem ciężki ptak jak np. *bocian*, w czasie swych wędrówek do *Afryki*, odbywa 30 mil na godzinę.

Już ciągle znoszą do miasta tegoroczne złowione *słowiki*, ale nowicjusze te osadzone w klatce, nie chcą jakoś wyśpiewywać jak w gaju. Kto wie czy to nie należało przypisać trwającym zimnom, chociaż zawsze trzeba być cierpliwym bo żaden *słowik*, od razu śpiewać nie będzie i dopóty nie zacznie, dopóki się dobrze nieoswoi z miejscem.

W dniu dzisiejszym skład win, Pana Józefa *Wolffina*, przeniesiony został z domu W. *Sejdlera* przy ulicy *Miodowej*, na ulicę *Długą*, do domu własnego P. *Wolffina*, № 547, wprost Kościoła Katedr: N. TRÓJCY.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 2,134, *pszenicy* czetw: 1,511, *jęczmienia* czetwerti 835, *owsa* czet: 1,569, *grochu* czetw: 453, *gryki* czet: 353, *kaszy* jęczmien: czet: 229, *kartofli* czet: 393, *siana* pudów 15,400, *słomy* pudów 6,225.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. (na intencję zdrowia) rs. 2, i od P. F. rs. 1, na latarnię przed statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od F. P. rs. 2, na figurę Sgo FELIXA, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Kurs wczorajszy: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 37, wartość kuponu kop: 48³/₈; za *listy zastawne* IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 22, wartość kuponu kop: 23²/₃; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90, kop: 89, wartość kuponu kop: 44⁴/₉.

Do Apteki w *Starym-Rynku* w *Płocku*, nadszedł transport tegorocznego czerpania wody: *Marienbadzkiej Kreutzbruun*, *Karlsbadzkiej Mühlbrunn*, *Obersalzbrunn*, *Pilnauskiej* i *Seidschützkiej*, jakoteż soli *Karlsbadzkiej* i szlamu *Ciechocińskiego*. Wszelkie zaś wody naturalne, na każde żądanie, w jak najkrótszym czasie sprowadzonemi być mogą. Donosząc o tem łaskawej Publiczności, uprasza się osoby interesowane o zgłoszenie się po odbiór poczynionych obstalunków.

ANGLJA.— Izba gmin w dniu 8 b. m. nie obradowała; nie zebrała się bowiem konieczna liczba członków. — Dzienniki z niesłychaną liczbą, jednomyślnością i zaciętością, prowadzą swą oppozycję przeciw gabinetowi. Wszystkie korrespondencje z *Londynu* zapowiadają ważne znaczenie agitacji, żądającej reformy administracyjnej, wykazującej koteryjność i wpływ związków familijnych w rządzie. Jeżeli gabinet nie uczyni zadość tym powszechnym żądaniom, to wymagania te łatwo mogą przybrać energiczniejszą barwę.— *M. Chronicle* zapowiada upadek gabinetu, z powodu wniosków Pana *Layard* i Lorda *Ellenborough*, jeżeli Lord *Palmerston* nie objawi więcej energji; stracił on bowiem przez kilka miesięcy dawną swą popularność. — Dymissja P. *Drouin de Lhuys*, wielkie wrażenie zrobiła w *Londynie*. — Xiążę *Saxe-Coburg-Gotha*, przybył do *Londynu*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA.— *Aali* Basza bawi jeszcze w *Wiedniu*.— Coraz więcej krążą pogłoski o podwyższeniu podatków, zwłaszcza podatku dochodowego; spodziewają się nawet wkrótce dekretu w tym przedmiocie. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, *9 Maja*. — Bardzo sprzeczne krążą pogłoski o zmianach, jakie nastąpić mogą w dyplomacji z powodu mianowania nowego Ministra spraw zagr:. W każdym razie P. *Thouvenel* wkrótce ma się udać do *Konstantynopola*; P. *Lefebvre* zaś b. Pełnomocnik w *Berlinie*, jego miejsce zajmie w Ministerjum.— Na giełdzie wieść chodzi o nowej pożyczce i nowym poborze z 300,000 ludzi; obie pogłoski są przedwczesne. — Cesarz w d. 18 b. m., zamieszka w *St. Cloud*. — *Pianori* rekurs założył od wyroku sądu przysięgłych; podobno nawet ma się następnie odwołać do łaski. Śledztwo co do spisku, ciągle się prowadzi, chociaż co do zamachu proces został ukończony; policja jest na tropie wielkich rozgałęzień; w kilku punktach podobno czekano na wypadek zbrodni. Aresztowania z powodu tego śledztwa nieustają. Według raportów otrzymanych z *Tuluzy*, zamach miał być wykonany przed 28 Kwiet:, w czasie powrotu Cesarza z *Londynu*. — Znowu słychać o projekcie, który rogatki *Paryża* rozszerzy do gmin *Passy*, *Thermes* i *Batignolles*, by *lasek Buloński* włączyć do *Paryża*.— Pan *Lamartine* miał odstąpić własność wszystkich dzieł swoich kompanji xięgarzy, nie tylko na czas swego życia, ale i na 10 lat po śmierci.— Gabinet tymczasowo pozostaje tak jak jest; jeden wszakże z Ministrów długo swego urzędu piastować nie będzie.— *Monitor* donosi,

że obecność około Cesarza PP. *Ney* i *Vallabregues* zmusiła *Pianorego*, pierwszy strzał dać prawie z frontu; P. *Ney* wówczas najechał nań i przyczynił się wiele, iż drugi strzał chybił celu.— Przed trzema dniami przeszło 300 kolonistów *Niemieckich*, odpłynęło z *Marsylji* do *Algierji*. Rząd ma zamiar ściągnąć jak najwięcej *Niemców* do tej prowincji, znając ich zdolności kolonizacyjne.— W *Bordeaux* spalił się banhof kolei żelaznej *Orleańskiej*; szkody wynoszą 1,200,000 fran:. (Ind: Belge).

HISZPANJA.— Kortezy w d. 8 b. m., zatwierdziły trzecią podstawę konstytucji o prasie i odrzuciły wotum nagany przeciw Panu *Sagasti*, Gubernatorowi *Madrytu*, przedstawione przez stronnictwo demokratyczne, większością 119 przeciw 18 głosom. W dniu 9, Kortezy zatwierdziły piątą podstawę konstytucji. Na posiedzeniu z dnia 5tego, Marszałek *O'Donnell* oświadczył, że wszystkie pogłoski o oporze Królowej, co do podpisania prawa o sprzedarzy dóbr narodowych, były fałszywe. Król nie mięszał się do tej sprawy, ale osoby otaczające Królowę, nie szczędziły intryg. — Pomimo tego oświadczenia Ministra, dzienniki i korespondencje ciągle mówią: o oporze Królowej, którą *O'Donnell* groźbami zabrania jej córki i detronizacji, do podpisu miał zmusić; o zamiarze P. *Perales* uwięzienia *Izabelli II*, do *Badajoz;* o gotowości umiarkowanych do wywołania wojny domowej, by mogli w ten sposób władzę odzyskać.— Skarb znajduje się w okropnem położeniu; sam P. *Madoz* złemu nie zaradzi, jeżeli natychmiast funduszów koniecznych nie zyska.— Królowa z powodu silnych wzruszeń zasłabła; musiano jej dwa razy krew puszczać. Pomiędzy dworzanami wielka trwoga panuje, gdyż Ministrowie z powodu odkrytych intryg, nakazali aresztowania.— Coraz więcej słychać, że rządy *Anglji* i *Francji*, objawiły Naczelnikowi rządu *Hiszpańskiego* życzenie, by *Hiszpanja* przyjęła udział czynny w polityce Mocarstw *Zachodnich*. Gabinet obawia się opozycji Izby, i niezadowolenia, jakie środek podobny w kraju mógłby wywołać. (Ind: Belge).

WŁOCHY. — W *Turynie*, Senat bez przerwy zajmuje się rozbiorem prawa o Klasztorach; rozprawy ciągnęły się jeszcze w d. 9 b. m. (Ind: Belge).

Z *Neapolu* donoszą, że Hr: Leon *Potocki*, Poseł Nadzwyczajny ALEXANDRA II. CESARZA *Wszech-Rossji*, przy Monarchach *Włoch*, został zaproszonym do stołu Króla *Neapolitańskiego* w *Caserta;* podobny honor nie spotkał nigdy żadnego Dyplomaty. (Presse).

ROZMAITOŚCI. — Co kraj, to obyczaj! Nasi kowale pracują stojąc; *indyjski* siada na ziemię; myślałby kto że wygódki szuka, lecz to, że jemu noga za rękę służy. Noga trzyma kleszcze ślusarzowi a ręce wolne obrabiają i piłują żelazo. Palce u nóg tak mają wprawne jak my rękę, chwytają niemi co im się podoba, podnoszą, sprawiają się zgrabnie, i słusznie dla tego *Indjanin* zdobi je pierścieniami i boso chodzi. Nasi ślusarze mają szrubsztaki; rozum *Europejski* wzniósł się, prawda! za to u nas nogi spodlały. Mularz *indyjski* używa kielni nie większej jak łyżka nasza, a młotka przytem jak do zabawki; dwie kobiet przy nim, jak gdyby czuwały nad jego dziełem, jedna poddaje cegły, druga podsuwa wapno na krążku, on między niemi przyczukł; zdaleka myślałby kto, że ci ludzie z pustoty bawią się w mularza; a przecie stoją gmachy, pagody, świątynie, osobliwością świat zadziwiające, co większa, przetrwały wieki, i dziś chociaż w wielu miejscach poopuszczane, ani się walą ani kruszą nawet.— Budowniczy *angielski* chciał w *Kalkucie* zaprowadzić taczki zamiast koszów. Co to go kosztowało! byle się odwrócił, wyrobnicy chwytali taczki na ręce i nieśli z ładunkiem. Jak pchać ciężar, tego nie pojmowali. Nic nie pomogło, że im kazał małe i lekkie posprawiać taczki; lżejsze brali na głowę i nieśli jak kosz. — Jakiś fabrykant w *Anglji*, wyrabia papier z *perzu* (triticum repens). — Na parkanie pewnego zamiejskiego ogrodu, był napis: »Tu dostanie *koziego* mleka prosto od *krowy*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bem Ant: Oby: z Kowna nr 625; Chajęcki Stan: Oby: z Suchy nr 1820; Glinka Józ:, i Glinka Miko: Ob: z Babska nr 570; Joel Fryd: Kup: z Włocławka nr 634; Ludwig Jan Kup: z Moskwy nr 625; Mejer Ewaryst Oby: z Lipin nr 625; Neuman Bertold Kup: z Włocławka nr 634; Siedliski Adolf Ob: z Lublina nr 570; Trzciński Sewe: Ob: z Jedlonki, i Wład: Oby: z Jakimowie nr 584.

Przyjechali koleją żelazną: Bartman Izrael Kup: z Wiednia nr 2163; Cypres Mich: Kup: z Krakowa nr 1392; Hr. Jezierska Karolina Małżonka Marszałka Szlachty Gub: Lubel:, z Wiednia; Radoliński Maur: Oby: z Krakowa nr 369; Witold Lisicki, Oby: z Czystej Budy z m. Suwałk.

Wyjechali koleją żelazną: Elzenberg Jak: Fom: Kup: do Wiednia; Görke Celestyna Art: Dram: do Berlina; Karpeles Miko: Kup: Kaftal Izydor Kom: Kup: do Hamburga; Lange Karolina Kup: do, Lipska; Rejnhardt Robert fabr: cukru do Wrocławia.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 5.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 3 (15) Maja 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.